

Sygn. akt VIII C 1101/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 1.923,89 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia trzy złote osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 1.142,80 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 656,91 zł (sześćset pięćdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

VIII C 1101/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 czerwca 2019 roku powódka M. S., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 2.171,61 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 3 marca 2018 roku w wyniku zdarzenia drogowego został uszkodzony pojazd marki N. (...) o nr rej. (...), będący własnością powódki. Sprawca szkody w dniu zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia OC w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo dokonało oględzin pojazdu i sporządziło kalkulację naprawy, wyliczając koszty naprawy przedmiotowego pojazdu na kwotę 1.870,78 zł. Powódka zleciła sporządzenie kosztorysu niezależnemu rzeczoznawcy, z którego wynika, że koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 4.042,39 zł. Pismem z dnia 6 kwietnia 2018 roku powódka odwołała się od decyzji ubezpieczyciela, wnosząc o dopłatę kwoty 2.171.61 zł. Decyzją z dnia 25 kwietnia 2018 roku pozwane towarzystwo odmówiło spełnienia dalszej części świadczenia.

(pozew k. 5-7)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany nie zakwestionował swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, jednakże zaprzeczył, iż przyznana powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwota odszkodowania była zaniżona. Pozwany wskazał, iż pojazd powódki po przedmiotowym zdarzeniu został naprawiony, należy więc ustalić czy naprawa przywróciła pojazd w pełnym zakresie do stanu sprzed szkody i za jaką kwotę została wykonana, bowiem koszt ten, nie zaś koszt teoretycznie skalkulowany odpowiada szkodzi powstałej w mieniu powódki.

(odpowiedź na pozew k. 46-49)

Na rozprawie w dniu 28 września 2020 roku pełnomocnik powódki nie stawił się, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pełnomocnik pozwanego zajął stanowisko jak dotychczas.

(protokół rozprawy z dnia 28 września 2020 roku k. 115-115v.)

Na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 roku oraz na rozprawie w dniu 18 lutego 2021 roku nikt się nie stawił, pełnomocnicy stron prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy.

(protokół rozprawy z dnia 26 listopada 2020 roku k. 184, protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2021 roku k. 196)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 marca 2018 roku przy ulicy (...) w R. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. S. samochód osobowy marki N. (...) o nr rej. (...). Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) M. H., który wykonując manewr cofania nie zachował dostatecznej ostrożności, w wyniku czego uderzył w lewy tył zaparkowanego samochodu powódki.

Na skutek zaistniałego zdarzenia w pojeździe marki N. (...) o nr rej. (...) uszkodzeniu uległ łącznik błotnika tylnego pod lampą tylną lewą, zderzak tylny z lewej strony, tylna lewa lampa, plastik między lampą, tylny lewy błotnik.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(kserokopia oświadczenia sprawcy k. 13, ocena techniczna pojazdu k. 53-54, okoliczności bezsporne)

Powódka zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela sprawcy, która została zarejestrowana pod nr (...). Ubezpieczyciel wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego odbyły się oględziny uszkodzonego pojazdu.

Pozwany sporządził w dniu 12 marca 2018 roku kalkulację naprawy nr (...) wskazując, iż koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 1.870,78 zł brutto. W kalkulacji zastosowano stawki za roboczogodzinę w wysokości 65 zł netto, z potrąceniami cen części oryginalnych (z logo N.) w wysokości 5%, wprowadzono pomniejszony współczynnik odchylenia na materiał lakierniczy w wysokości 95% oraz ujęto części alternatywne (jakości PJ).

(kalkulacja k. 18v.-20v.)

Powódka, nie zgadzając się z kalkulacją naprawy sporządzoną przez pozwanego, zleciła sporządzenie kosztorysu naprawy niezależnemu rzeczoznawcy. Zgodnie z prywatnym kosztorysem naprawy koszt przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 4.042,39 zł brutto. W kosztorysie przyjęto stawkę za roboczogodzinę na poziomie 95 zł netto, bez potrąceń cen części oryginalnych zamiennych (z logo N.).

(kosztorys k. 24-26)

Powódka w odwołaniu doręczonym pozwanemu w dniu 10 kwietnia 2018 roku wezwała pozwanego do dopłaty kwoty 2.171,61 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe wynikłą na skutek zdarzenia z dnia 3 marca 2018 roku w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

(odwołanie k. 27-29, okoliczności bezsporne)

W odpowiedzi na odwołanie, pismem z dnia 25 kwietnia 2018 roku, pozwane towarzystwo podtrzymało dotychczas wyrażone stanowisko wskazując, iż ustalona i przyznana kwota tytułem odszkodowania w wysokości 1.870,78 zł pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

(pismo k. 30-32)

Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu, z wykorzystaniem oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) wynosił 3.794,67 brutto.

Koszt naprawy pojazdu z wykorzystaniem części alternatywnych zamiennych (jakości Q) wynosił 3.409,54 zł brutto.

Wartość pojazdu marki N. (...) o nr rej. (...) według stanu sprzed zdarzenia z dnia 3 marca 2018 roku wynosiła 11.700 zł, zaś w stanie uszkodzonym wynosiła 7.900 zł

(opinia biegłego sądowego k. 65-75)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na kosztorysie sporządzonym przez pozwanego w toku procesu likwidacji szkody, którego zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. Strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń do opinii, nie wnosiły także o jej uzupełnienie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach

odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

Odnosząc się do wartości szkody przypomnienia wymaga, że odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił

(por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji ewentualny fakt naprawy samochodu przez powódkę i poniesiony koszt tejże naprawy, mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego, która nie była podważana przez strony, Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 3 marca 2018 roku, z wykorzystaniem oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) wynosi 3.794,67 brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, do czego wystarcza sama wiedza życiowa.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki N. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 3 marca 2018 roku wynosi 3.794,67 zł brutto, wysokość należnego powódce odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił powódce świadczenie w łącznej wysokości 1.870,78 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.923,89 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie powódki podlegało oddaleniu.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów

określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych..., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie pozwany decyzją z dnia 25 kwietnia 2018 roku odmówił powódce przyznania dalszego odszkodowania, dlatego też odsetki od tej kwoty Sąd zasądził począwszy od dnia następnego, tj. 26 kwietnia 2018 roku, zgodnie z żądaniem powódki.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań pozwu, uwzględniając fakt, że strona powodowa wygrała proces w 88,6%. Strona powodowa poniosła następujące koszty: 109 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, obliczonego stosownie do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 400 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, łącznie 1.426 zł. Strona pozwana poniosła następujące koszty: 900 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, obliczonego stosownie do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 934 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 2.360 zł, z czego powódka powinna ponieść koszty w kwocie 283,20 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.142,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 656,91 zł tytułem niewiszczonych kosztów sądowych. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego w wysokości 741,44 zł. Pozwany przegrał proces w 88,6% i w takim zakresie powinien ponieść koszty z tego tytułu, tj. 656,91 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.